

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. z odrośnięciem przez pocztę 21 gr. wiecej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, słożenia pracy, przerwanai komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dala ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadawanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mielkiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 322.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodnia i to w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym śledzeniu należącej rabat spada. Dla spraw sporadycznych jest właściwy sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisanie miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 70

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, sobota dnia 16 czerwca 1934 r

Rok XIII.

Maskowanie zbrojeń niemieckich

II.

Kontynuując nasze informacje o stanie zbrojeń niemieckich, które otąd w miarę napływającego materiału ogłaszać będziemy systematycznie, przejdziemy dziś do omówienia roli, jaką plan niemieckiego sztabu generalnego wyznaczył wszystkim organizacjom, które, nazwanątrz utrzymując charakter organizacji cywilnych, są w rzeczywistości zamaskowaną rezerwą niemieckiej siły zbrojnej.

Wśród tych organizacji czołowe miejsce posiadają oddziały szturmowe tak zwane SA i SS, Pomyślane pierwotnie, w chwili tworzenia się związków stronnictwa narodowo-socjalistycznego jako bojówki partyjne, przerodziły się oddziały te rychło w formacje o charakterze półwojskowym, poddane ścisłej dyscyplinie wojskowej, odbywają regularne ćwiczenia i manewry, nierzadko z udziałem wojska, a zawsze z udziałem oficerów Reichshehry.

Wszystkie poczynania oddziałów SA i SS otoczone są jaknajściślejszą tajemnicą. W dniu 19 stycznia 1934 r. ministerstwo propagandy Rzeszy wysłało do dzienników komunikat treści następującej: „Wobec zamierzonej w najbliższym czasie reorganizacji oddziałów SA, a przede wszystkim oddziałów rezerwy Nr. 2 zabrania się prasie umieszczania o tym fakcie jakichkolwiek wzmianek i informacji. Zakazuje się również umieszczania ewentualnych komunikatów Sztabu SA w tej sprawie.

W kilka dni później nowy komunikat: „Z rozkazu kanclerza zabrania się pisać o przeglądzie oddziałów szturmowych odbytym podczas zjazdu w Norymberdze. Wszelkie wzmianki o biwakach oddziałów szturmowych, ćwiczeniach oraz wszelkie informacje wskazujące na charakter wojskowy tej organizacji, są jaknajsurowiej wzbronione. Prasa obowiązana jest wstrzymać się od publikowania informacji nawet gdyby one pochodziły z głównego kierownictwa partii”.

W dniu 3 listopada o godz. 8 min 30 odbyła się konferencja prasowa, na której przedstawicielom prasy podano następujący komunikat:

„W okręgu podstolecznym opublikowano w tych dniach odezwę, wzywającą wszystkich mężczyzn, zdolnych do noszenia broni do wstępowania w szeregi SA. Jakkolwiek odezwa sama, wypływająca z pobudek patriotycznych nie może budzić zastrzeżeń, to jednak, ze względu na wyższy interes państwowy należy w publikacjach przeznaczonych dla szerszej publiczności unikać wszystkiego, coby wskazywało na charakter wojskowy formacji SA i SS. Gdyby się gdziekolwiek jeszcze podobne odezwy pojawiły, należy o tem donieść natychmiast do ministerstwa propagandy i w żadnym razie odezw tych nie zamieszczać”.

W roku ubiegłym również w dłuższym komunikacie przypomniano prasie jej podstawowy obowiązek milczenia w sprawach przygotowani wojskowych SA i SS.

Oto treść odnośnego komunikatu:

„Przypominając wydane w swoim czasie rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie informacji, zapomocą notatek prasowych, artykułów, ilustracji i fotografii o działalności związków wojskowych, a zwłaszcza SA i SS i Stahlhelmu, przestrzegamy prasę przed zamieszczaniem jakiegokolwiek informacji czy to w formie fotografii czy ilustracji lub zwykłej notatki prasowej, któraby zagranicą postłużyć mogła za dowód zbrojenia oddziałów SA, SS i Stahlhelmu. Ministerstwo spraw wew-

ewnętrznych w okólniku swym wydanym w tej sprawie, powołało się na kilkakrotnie wyrażoną wolę kanclerza i poszczególnych min. Rzeszy, by w omawianiu tych spraw przestrzegano koniecznej w naszych warunkach dyskrekcji i traktowano je z największą powściągliwością. Mimo tych wyraźnych zaleceń, wydarzyły się wypadki reprodukcji przez prasę fotografii ukazujących oddziały SA, SS czy Stahlhelmu w pełnym uzbrojeniu z karabinami, kilkakrotnie zamieszczano nawet fotografie z manewrów tych oddziałów. Ideą przewodnią prasy przy publikowaniu tego rodzaju informacji winno być wykazanie zagranicy, że rząd Rzeszy nie zajmuje się niczem innym, jak tylko organizacją własnej obrony i bezpieczeństwa wewnętrznego. Dlatego wszelkie ilustracje, fotografie i informacje o manewrach organizowanych dla policji są najsurowiej zakazane.

Zamieszczanie tego rodzaju publikacji stwarza dla delegacji niemieckiej w Genewie nieprzeliczone trudności. (Było to w tym okresie, gdy Niemcy jeszcze liczyli się z Genewą). Mimo tych ostrzeżeń jeden z dzienników zamieścił fotografię z podpisem „Manewry oddziałów SS” przedstawiającą szturmowców hitlerowskich „prezentujących broń”. Rozporządzenie ministerstwa propagandy powołując się na

odnośne zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych podkreśla, że redaktorzy winni nie stosowania się do powyższych zarządzeń będą stawiani przed sąd za zdradę stanu.

Nie mniejszą troską otoczone są również tak zwane ochotnicze obozy pracy. I tu zażalenie podane z odpowiednim naciskiem „by unikano wszelkich informacji, mogących wskazać na jakąkolwiek łączność tych obozów z akcją militarną”. Zdarza się jednak, że ten i ów dziennik prowincjonalny, przez zbytnią gorliwość w podkreślaniu ducha patriotycznego młodzieży niemieckiej, odsłoni zbyt wyraźnie istotne cele obozów pracy. Tak zdarzyło się niedawno. Jeden z dzienników zamieścił reprodukcję listu członka obozu pracy, który pisząc do swego przyjaciela, tak przedstawia życie w obozie: „Mój drogi Willy! Życie w obozie mamy doskonale. Powodzi się nam dobrze. Ćwiczymy się w obstudzie i strzelaniu z ciężkich karabinów maszynowych!”

Należy unikać podobnych publikacji, — grzmi minister propagandy Rzeszy.

Dla nas w świetle tych rewelacji tygodnika francuskiego, ważną jest rzeczą, unikanie wszelkiej łatwowierności w stosunkach z Niemcami. Za naszą granicą zachodnią żyje naród we wszystkich swych komórkach zorganizowany militarnie, — poddany bezwzględnej dyscyplinie, i oczekujący swego dnia!

Pamiętajmy o tem!

O zacieśnienie węzłów przyjaźni pomiędzy Francją a Polską

DZIENNIK FRANCUSKI O WYSILKACH NARODU POLSKIEGO

PARYŻ. Zwracając uwagę na ostateczne wydarzenia genewskie oraz na ewentualność wejścia Z.S.R.R. do Ligi Narodów i na uznanie Sowietów przez państwa małej Ententy, „Ere Nouvelle” podkreśla w artykule redakcyjnym, że fakty te razem wzięte jasno świadczą o wyprostowaniu linii politycznej Francji, a nawet o zwycięstwie francuskiej polityki pokojowej.

Dla zakończenia tego dzieła współpraca Polski jest niezbędna i dlatego obecnie wszystkie wysiłki Francji powinny iść w kierunku zapewnienia sobie tej współpracy. Aby dobrze zrozumieć znaczenie tego zdania, trzeba najpierw powiedzieć sobie, że jeżeli Polska w ostatnich czasach oddala się od Francji, to wina tego spada może na pewne kampanje i manewry polityczne, które nie przestały wywoływać pewnego zaniepokojenia w Warszawie.

Nie trzeba zapominać, że we Francji przedtem nie wahano się głośno wyrażać przekonania, że wymagania Polski są nie do zniesienia, że Warszawa dostatecznie jest zobowiązana Francji za pomoc finansową nieustannie udzielaną, aby Francja nie była zmuszona do stałego ustępowania i ustawicznego brania pod uwagę polskich interesów.

Nie należy również zapominać że przed kilku zaledwie miesiącami Paryż zdawał się wchodzić na drogę układu z Rzymem, Londynem i Berlinem, nie oglądając się na swych

przyjaciół w Europie środkowej i wschodniej.

Znamy dość dużo skutków i następstw tej koncepcji politycznej, szczęśliwie dziś już zneutralizowanych, aby zachodziła potrzeba dalszego jej potępienia. Jeżeli również chodzi o insynuację co do pomocy finansowej, udzielanej Polsce, to czyż trzeba podkreślać ich niesłusność, zapytuje dziennik? Czyż trzeba przekonywać, że swego czasu, dość dawno temu, Francja sprzedała Polsce sprzęt wojenny, o którym można co najmniej powiedzieć, że nie nadawał się do użycia? i nigdy Francja nie pożyczyla Polsce ani centyma.

To wszystko Francuzi powinni wiedzieć i nie ukrywać tego, lecz przeciwnie zawsze szczerze głosić prawdę o godnych podziwu wysiłkach, dokonanych przez Polskę dla zaprowadzenia ładu wewnętrznego kraju, dla zapewnienia stałości swej waluty i zdrowego i silnego odrodzenia Państwa.

Dlatego obecnie, gdy Pakt 4-ch jest już pogrzebany, pomimo wszelkich prób Hitlera i Mussoliniego, czynionych dla jego ożywienia, Francja powinna tembardziej starać się zacieśnić węzły, łączące ją z jej przyjaciółmi, a szczególnie ze szczerym i lojalnym narodem polskim, który pragnie, podobnie jak i Francja, pokoju i bezpieczeństwa.

Wobec konieczności tego rodzaju polityki powinny ustać wszelkie nieporozumienia.

ZNALEZIENIE ZWŁOK LOTNIKA.

Grudziądz. W dniu 30 kwietnia b. r. samolot, pilotowany przez sierż. — pil. Jurka wraz z kpt. obserw. Władysławem Pokornym, spadł do Wisły.

Pilot cudem uniknął śmierci, natomiast zwłok kpt. Pokornego nie znaleziono. W dniu dzisiejszym, jeden z lotników, lecąc wzdłuż rzeki w miejscu, gdzie wydarzyła się katastrofa, zauważył leżące na dnie zwłoki kpt. Pokornego. Zarządzono wydobycie zwłok.

Pogwałcenie traktatu pokojowego

PARYŻ. Strasburski korespondent „Echo de Paris”, donosi o naruszeniu przez uzbrojony oddział Reichshehry strefy zdemilitaryzowanej.

Jak twierdzi dziennik, 22 żołnierzy 2-iej kompanji 21 pułku piechoty Reichshehry, stacjonowanego w Wirisburgu, przybyło do Landau w Palatynacie.

Oddział, znajdujący się pod dowództwem kpt. Schmidta, przybył do Landau w sobotę i w niedzielę udał się do Skiry. Dziennik podkreśla, że poraz pierwszy nastąpiło tak jawne pogwałcenie art. 43 traktatu pokojowego w myśl którego oddziałom Reichshehry nie wolno przebywać ani na stałe, ani też chwilowo w zdemilitaryzowanej strefie Renu.

Rozwiązanie partji narodowo socjalistycznej

KATOWICE. Zarządzeniem Dyrekcji Policji w Katowicach została narodowo — socjalistyczna partja robotnicza z dn. 13 b. m. zawieszona w działalności i rozwiązana na całym obszarze województwa śląskiego, ponieważ organizacja ta nie odpowiadała warunkom swego prawnego istnienia a działalność jej wkraczała przeciw obowiązującemu prawu, zagrażała bezpieczeństwu i spokojowi publicznemu.

Równocześnie z rozwiązaniem NSPR zakazano pod rygorem skutków prawnych, należenia do tej organizacji, noszenia jej odznak oraz mundurów.

WILNO W dn. 13 b. m. decyzją wileńskiego starosty grodzkiego została rozwiązana narodowo — socjalistyczna partja okręgu wileńskiego i obwód na m. Wilno (centrala w Katowicach).



Delegacja Garibaldjanów włoskich, która w czasie wojny światowej walczyła o stronę francuską, w lasach argońskich, otrzymała teraz w Paryżu krzyże legjonu zasłużonych. — Delegacja przybyła do Paryża, by brać udział w poświęceniu pomnika poległych na froncie francuskim żołnierzy włoskich.

28 czerwca 50.000 młodzieży w Gdyni

Jednym z głównych momentów uroczystości tegorocznego „Święta Morza” będzie wielki zlot młodzieży w Gdyni w dniu 1 lipca.

Jak to było do przewidzenia zlot wywołał wielkie zainteresowanie wśród młodego pokolenia. Już dzisiaj napływają do Głównego Komitetu Wykonawczego „Święta Morza” liczne zgłoszenia szeregu organizacji i stowarzyszeń młodzieży. Między innymi Stowarzyszenie Młodzieży Polska a (SMP.) zadeklarowało zlot 10.000 członków organizacji.

W tych dniach bawiła w Gdyni delegacja Głównego Komitetu Wykonawczego „Święta Morza”, która odbyła na miejscu szereg rozmów z przedstawicielami gdyńskiego komitetu „Święta Morza”, pozostającego pod przewodnictwem Komisarza Rządu na m. Gdynię Mgr. Sokoła. Ustalono między innymi wybór terenów pod obozy poszczególnych grup oraz omówiono kwestję zaprowiantowania uczestników Zlotu.

Stan prac przygotowawczych do Zlotu każe już dzisiaj ufać, że całość olbrzymiej imprezy wypadnie nie-

tylko imponująco, ale i że odbędzie się ona ku ogólnemu zadowoleniu wszystkich uczestników.

W związku z ograniczoną do 50.000 liczbą uczestników Zlotu należy zwrócić uwagę na konieczność jak najszybszego zgłaszanie poszczególnych grup organizacyjnych bezpośrednio w Głównym Komitecie Wykonawczym „Święta Morza” (Warszawa, Wiodok 10) lub też w komitetach wojewódzkich.

Raz jeszcze przypominamy, że Zlot jest zasadniczo jednodniowy. Drugi dzień pobytu w Gdyni zostanie wykorzystany na wycieczki morskie, zwiedzanie miasta, portu i t. d. Do uświetnienia uroczystości zlotowych w naszym stopniu przyczyni się obecność Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który odbierze w dniu 1 lipca uroczyste ślubowanie młodzieży na wierność morzu oraz przyjmie wielką defiladę wszystkich uczestników Zlotu.

Zlot w Gdyni jest dla młodego pokolenia wspaniałą okazją zamianifestowania swego stosunku do polskiego morza.

—o—



Angielska artystka filmowa Greville — Allan, grająca w pewnym filmie rolę królowej Szkocji, udaje się w towarzystwie dwóch policjantów do domu. Dlaczego to uskutecznia w kostjumie — pozostanie dla nas zagadką.

Antena chroni przed piorunami

Pisma fachowe i codzienne we wszelkich niemal krajach radiowych podają szereg rad praktycznych i wskazówek, jak obchodzić się należy z anteną zewnętrzną, aby zabezpieczyć się przed ewentualnymi skutkami burzy.

U nas te przypomnienia mają specjalne znaczenie, jeśli chodzi o wieś i jej mieszkańców, aczkolwiek przydają się również i mieszkańcom miast. Z różnych źródeł wiadomo, że mieszkańcy wsi, zwłaszcza włościanie, często jeszcze nieoświeceni wyobrażają sobie, że radjo ściąga chmury, deszcze i pioruny.

Nad obawami tego rodzaju, jako nierozsądnymi i nieuzasadnionymi

nie warto byłoby się rozwodzić, warto jednak przypomnieć, że antena zewnętrzna, tak samo jak i piorunochron jest dobrym przewodnikiem wyładowań elektrycznych atmosfery. Po tym przewodniku, jak po piorunochronie, iskra elektryczna z powietrza splywa do ziemi pod warunkiem, że w czasie burzy antenę zabezpieczamy, dobrze ją uziemiamy. To samo należy uczynić po skończonej audycji, gdy w nocy udajemy się na spoczynek, nigdy bowiem niewiadomo, czy burza nie zerwie się w ciągu nocy.

Tak zabezpieczona antena nie stanowi żadnego niebezpieczeństwa, absolutnie.

Zniżka stopy dyskontowej we wszystkich bankach

W dn. 11 b.m. odbyło się w Warszawie posiedzenie Związku Banków w Polsce, na którym uchwalono obniżyć maksymalną stopę dyskontową od 3-miesięcznych weksli kupieckich z 9½% do 8½%. Obniżka maksymalnej stopy obowiązywać będzie od dnia 15 b.m. Stała się ona możliwa w związku z ogólną poprawą na polskim rynku pieniężnym.

EPIDEMJA DŻUMY

Buenos Aires. W miejscowości Frias, w prowincji Santiago del Estero wybuchła groźna epidemia dżumy. Państwowe i prowincjonalne władze sanitarne zastosowały wszelkie możliwe środki ostrożności, ażeby zapobiec szerzeniu się epidemii. Miejscowość Frias, w której zmarło kilka osób na dżumę, otoczono kordonem sanitarnym.

Z okelicy

— KARBOWO (Pożar). W dniu 10 bm. o godz. 23-ciej powstał pożar u rolnika Bilińskiego Br. w Karbowie, gdzie spaliła się obora. Dochodzenia w toku.

— TIVOLI (Nagły zgon). Dnia 8 bm. o pół nocy zmarł nagle w restauracji „Tivoli” 46-letni Leon Mąka rzeźnik z Mieszkowa pow. Jarocin, który już od dłuższego czasu był bezrobotnym i chodził w poszukiwaniu za pracą.

— JASTRZĘBIE (Samobójstwo). W dniu 9 bm. odebrała sobie życie przez poderżnięcie gardła brzytwą Pniewska Marja. Dochodzenia ustaliły, że wina osób trzecich nie zachodzi. Przypuszczać należy, że samobójstwo popełniła z kłopotów gospodarczych.

— BUG - GÓRALSKI. (Nieszczęśliwy wypadek). W dniu 11 bm. wpadła do bagna gospodarza Kuskiego w Bukugóralskim 5-cia letnia Hilda Mitzer. Po kilku godzinach przybył do stawu ojciec wymienionej i po poszukiwaniu, znalazł tylko martwe zwłoki swej córki.

— CIELETA (Włamanie do plebanji). Z dnia 10 na 11 czerwca niepoznani sprawcy zakradli się do plebanji ks. prob. Wilemskiego, skąd wynieśli z mieszkania bieliznę i inne drobne rzeczy. Zbudzony szmerem ks. prob. Wilemski wszczął alarm, na skutek czego sprawcy ulotnili się w kierunku lasu, pozostawiając łup w ogrodzie.

— RÓWNE. (Duch zmarłego, który „nie daje spokoju”) We wsi Zofjówce zmarł znany bogacz-lichwiarz Nucbaum. Towarzystwo pogrzebowe żydowskie zażądało za obrządek pogrzebowy 200 zł. Sprzeciwili się temu dzieci, nie chcąc ponosić tak wysokich kosztów pogrzebowych.

Targi nie doprowadziły do niczego. Zachodziła jednak obawa, że dzieci same pochowają ojca, byleby tylko uniknąć kosztów. Wobec tego Towarzystwo postawiło na cmentarzu straż, która miała nie dopuścić do zajęcia placu na grób. Synowie użyli podstęp.

Upili straż cmentarną, poczem w nocy pochowali ojca. Gdy strażnicy rano otrzeźwieli i zauważyli co zaszło w ciągu nocy, nastraszyli się.

Chcąc uniknąć następstw rozkopali grób i zanieśli umrzyka z powrotem do domu. Wszczął się krzyk we wsiokolni i oburzona ludność żydowska poczęła się odgrażać strażnikom i Towarzystwu. Pod naciskiem opinii strażnicy pochowali z powrotem umrzyka, teraz już na stałe. Sami jednak biegają po ulicach i rozgłaszają, że duch zmarłego nie daje im spokoju.

Jak utrzymać długo bukiet ciętych kwiatów

Kwiaty cięte można dość długo utrzymać w świeżości. Bardzo ważną rzeczą jest pora i sposób cięcia. Ścinać należy wczesnym rankiem albo przed zachodem słońca. Ścinać należy ostrym nożem ukośnie, tak, by powierzchnia cięcia była gładka, a tkanki nieuszkodzone. Umieszczając kwiaty w wazonie, należy unikać zbytniego stłoczenia, wodę zmieniać codziennie, przycinając jednocześnie końce łodyg. Róże, chryzantemy, bez, należy ścinać bardzo ukośnie. Irysy i piwonje należy ścinać przed rozwinięciem się pączków i natychmiast wstawiać do wody. GeorGINJE utrzymują się długo, jeśli po ścięciu wstawimy je do gorącej wody, aż dopóki nie ostygnie, potem zaś przez 10—12 godzin przetrzymywać w ciemności. Dla dłuższego utrzymania lewkonji dodaje się do wody kilka kropel jodyny, chryzantemy i dalej utrzymują się długo, gdy do wody dodamy pół tabletki aspiryny (na 2 i pół litra wody), goździki, gdy dodamy kwasu borowego w stosunku 1:100. Wskazane jest przenoszenie kwiatów ściętych na noc w chłodne miejsce. „Odmłodzenie” bżów i chryzantem uzyskuje się przez zanurzenie w gorącej wodzie, a następnie przenoszenie do zimnej.

Jeśli chcesz tanio i pożytecznie wykorzystać czas urlopu — jedź na obozy nadmorskie

L. M. K.

Zabawa szkolna.

DEBOWAŁAKA. W niedzielę, dnia 17 bm. od godziny 2 po południu w lesie Dębowałaki obok leśniczówki odbędzie się Wielka Zabawa Szkolna dla dzieci szkół Osieczek, Dębowałaka, Piwnice i Jaworze. Działwa wymienionych szkół w liczbie około 400 będzie popisowała się śpiewem, deklamacją i różnymi grami.

W czasie zabawy przygrywać będzie orkiestra by i starsi mogli zabawić się tańcami. Buffet we własnym zarządzie po cenach znizowanych. Czysty zysk z zabawy przeznaczony na Tow. Papierania Budowy Szkół Powsze.

Na powyższą zabawę uprzejmie zapraszamy Szanowną Publiczność okoliczną, a w szczególności zacnych Rodziców dzieci, biorących udział w owej imprezie.

KOMITET.

Ruch Towarzystw

— POWSTANCY I WOJACY WĄBRZEŹNO. W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 3-ciej po południu w lokalu p. Szymańskiego odbędzie się zebranie miesięczne. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

GIEŁDA BYDGOSKA.

z dnia 13 czerwca 1934 r.

Zyto	14,50—15,00
Pszenica	18,00—18,50
Jęczmień browarowy	13,75—14,25
Jęczmień przemysłowy	15,50—16,25
Jęczmień pastewny	15,00—15,50
Owies	14,25—15,00
Mąka żytnia 65 proc.	22,50—23,00
Mąka pszenna 65 proc.	26,50—28,50
Otręby żytnie	10,25—10,75
Otręby pszenne grube	11,00—11,75

Rzepak zimowy	42,00—44,00
Rzepak letni	42,00—44,00
Mak niebieski	46,00—50,00
Gorzycza	46,00—50,00

Rozpowszechniajcie „Głos Wąbrzeski“

Drukiem i nakładem Zakładu Graficznego Bolesława Szuczki. Redaktor odpowiedzialny Alfons Szuczka w Wąbrzeźnie

Do Km. 621/34.

O B W I E S Z C Z E N I E.

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie Waclaw Kozłowski, urzędujący w Kowalewie przy ul. Plac Wolności 3, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 26 lipca 1934 r. od godz. 12-tej w sali rozpraw Sądu Grodzkiego w Kowalewie pokój 10 odbędzie się przetarg nieruchomości w drodze egzekucji, położonej w Mlewie pow. Wąbrzeźno, zapisanej na nazwisko rolnika Marjana i jego żony Walerji Chojekich w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Kowalewie oznaczonej Mlewo tom I karta 4, składającej się z podwórza, roli i zabudowań o łącznej powierzchni 1 ha. 68 a. 60 m².

Nieruchomość tą oszacowano na kwotę 6.000,— zł. Cena wywołania, za którą nieruchomość można nabyć przy pierwszej licytacji wynosi 4.500,— zł.

Przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania. Rękojmia powinna być złożona w gotówce, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, a papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazującego zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Kowalewie pokój nr. 12.

Kowalewo, dnia 15 czerwca 1934 r.

L. S. — KOZŁOWSKI

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie.

II. E. 81/34.

POSTANOWIENIE.

W sprawie odroczenia wypłat Wierzbowskiego Jana, kupca w Wąbrzeźnie Sąd Grodzki w Wąbrzeźnie na posiedzeniu niejawnym, w dn. 12 czerwca 1934 r.

postanawia

1. udzielić dłużnikowi w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 Dz. U. 27, poz. 244 odroczenia wypłat na przeciąg 3 miesięcy, t. j. do dnia 12 września 1934 r. włącznie.
2. mianować zarządcą sądowym kupca Kazimierza Wietrzyńskiego z Wąbrzeźna.
3. koszty postępowania ponosi dłużnik.

Wąbrzeźno, dnia 12 czerwca 1934 r.

SĄD GRODZKI.

Okazja dla miłośników książki.

— Tylko 10 dni —

od 6 — 16 czerwca trwać będzie

TANI TYDZIEŃ BELETRYSTYKI

ceny książek poważnych autorów znizowane o

50 — 80 o/o

Książki szkolne:

polskie, francuskie i niemieckie po 20 gr. za egzemplarz poleca

KSIĘGARNIA R. WOJTECKI

Cegła dachówka

I-szej klasy na sprzedaż

Cegielnia Gryf (dawniej Dahmer—Sand)

Drzewo kresowe

suche materiały stolarskie i budowlane, sucha dębina od 13 do 80 mm. grubości oraz cement „Wysoka“ stale na składzie po cenach przystępnych.

Sz. Plucer,

Golub — Dobrzyń ul. Kilińskiego 13 tel. 64

DOMEK

z ogródkiem bez lokatorów sprzedam W. Żurawska Kopernika



Obecnie również w praktycznych małych paczkach

Bez trudu pierze białą drobiazgi delikatne tkaniny

Hotel „Dwór Wąbrzeski“ poszukuje pokojówki

z dobrymi świadectwami

Słoneczne mieszkanie

3 pokoje z komorą i kuchnią wynajmie zaraz Pomorska 16

KTO

pragnie znaleźć zajęcia lub dobrze sprzedać — niepotrzebne przedmioty winien ogłosić się w „Głosie Wąbrzeskim“

Cieżar kryzysu

odezwują tylko firmy nie rozumiejące potrzeby ogłaszania się. Ogłoszenia umieszczane w GŁOSIE przynoszą wielki zysk.

Kino dźwiękowe „Słońce“

Dzisiaj o godz. 8,45 poraz ostatni „Wyrok życia“

Od jutra wielka premjera p. t. „Wesoła wdówka“ czyli Licytacja miłości

Następny program: „Niewidzialny człowiek“ w sobotę i niedzielę Koncert-Dancing

W CZERWCU —

przeprowadza się kuracje kąpielowe najlepiej w

INOWROCŁAWIU—ZDROJU

Inowrocławskie kąpiele solankowe i borowinowe są zalecane przy następujących cierpieniach:

artretyzm, — reumatyzm, — podagra, — choroby kobiece i dzieci, — schorzenia serca, — choroby nerwowe.

Informację udziela Zarząd Zdrojowiska

Obrączki ślubne, zegary, zegarki, biżuterię złotą, srebrną i dubli, nakrycia stołowe srebrne i alpakowe, oraz — kryształ. —

Artykuły optyczne

stale w wielkim wyborze po dotąd niebywałych niskich cenach.

Reperacje wykonuje się fachowo i pod gwarancją. Poleca

Fr. Biały

Zakład zegarmistrzowski — złotniczy Wąbrzeźno ul. Marsz. J. Piłsudskiego 4

W dniu 15 bm. w ulicy Hallera względnie w Rynku zgubiłam torebkę ręczną (małą) czerwoną z zawartością dwóch weksli po 400 zł. in blanco z podpisem Edmunda Bobińskiego z żyrem Stanisława Kostusiaka — oraz 20 zł. gotówki

Uczciwego znalazcę upraszam o łaskawe oddanie w redakcji „Głosu Wąbrzeskiego“

Wanda Bobińska, Lisewo p. Golub

POKOJE czyste i ciepłe z wodą bieżącą

blisko centr. dworca kolejowego w WARSZAWIE

ul. Chmielna 31

poleca tanio Zarząd

HOTELU ROYAL

— Żądajcie kart rabatowych —

Zdobędziesz pieniądze — kupując los 30-tej Polskiej Loterii Klasowej

Główna wygrana 1.000.000 złotych

Ciągnięcie I-szej klasy 19, 20, 21 i 22 czerwca
Cena losu 40.— złotych, ćwiartki 10.— złotych
KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ
„GŁOS WĄBRZESKI“ WĄBRZEŹNO — POM.